

Sygn. akt III Ca 1276/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Henryk Brzyżkiewicz

Sędzia SO Tomasz Pawlik (spr.)

SR (del.) Maryla Majewska – Lewandowska

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 13 marca 2015 r., sygn. akt I C 299/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 o tyle tylko, że ustawowe odsetki zasądza od dnia 14 sierpnia 2011 r.**
- 2. oddala apelację w pozostałej części.**

SSR (del.) Maryla Majewska-Lewandowska SSO Henryk Brzyżkiewicz SSO Tomasz Pawlik

Sygn. akt III Ca 1276/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powoda 24.554,56 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 czerwca 2010 r., oddalając powództwo w pozostałej części. Jednocześnie obciążył pozwanego kosztami postępowania. Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód jest współwłaścicielem nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego położonych w miejscowości T., przy ul. (...), gmina K..

W dniu 2 stycznia 2010 roku zawarł on umowę ubezpieczenia obowiązkowego budynków takich jak dom, stodoła i chlewnia z pozwanym ubezpieczycielem. Umowa została potwierdzona wystawieniem polisy nr (...). Zgodnie z § 1 OWU (...) wraz z zawarciem umowy na podstawie OWU możliwe było również zawarcie ubezpieczenia obowiązkowego OC rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego i obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych na warunkach określonych w Ustawie

o Ubezpieczeniach Obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152 z 2003 r. z późn. zm.). Łączna suma ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, które objęte zostały ubezpieczeniem obowiązkowym wyniosła 204 000 zł. Na sumę powyższą składały się kwoty:

1) budynek gospodarczy I (chlewnia) - 13 000 zł;

2) budynek gospodarczy II (stodoła) - 21 000 zł;

3) budynek mieszkalny - 170 000 zł.

W dniu 17 maja 2010 roku w miejscu zamieszkania powoda miała miejsce powódź, która doprowadziła do zalania ubezpieczonej nieruchomości. W wyniku zdarzenia doszło do powstania szkody w majątku ubezpieczonych. Piwnica została zalana w domu po sufit, zalane zostały stropy i podłogi, ściany na parterze, zaistniała konieczność wymiany podłóg. Woda sięgała wysokości 60 cm. (...) nie zostały zniszczone. Znajdujące się w pomieszczeniach narzędzia elektryczne stanowiące własność ubezpieczonego zostały całkowicie zniszczone. Zgłoszenia szkody powód dokonał niezwłocznie po zaistnieniu wyżej wymienionych zdarzeń tj. dnia 18 maja 2010 roku.

Pozwany w decyzji z dnia 25 maja 2010 roku uznał swoją odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie i wypłacił na rzecz powoda łączną kwotę 3 082,80 zł w tym:

- elementy domu jednorodzinnego -1745 zł;

- elementy stodoły – 565 zł;

- elementy chlewni 280 zł;

- mienie ruchome 392 zł.

W toku postępowania szkodowego pozwany dopłacił jeszcze powodowi w dniu 31.10.2011 roku 3 169,91 złotych, tym samym wypłacił na rzecz powoda tytułem odszkodowania łącznie kwotę 6252,71 zł.

W dalszym toku postępowania przed ubezpieczycielem powód wskazywał na dalsze szkody powodujące konieczność wykonania prac remontowych. Opis i wycena tych szkód znalazły się ostatecznie w przedstawionym pozwanemu wezwaniu do zapłaty i kosztorysie z 3.07.2015 r.

Rzeczywisty rozmiar szkody Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodu z opinii biegłego R. S.. Biegły sądowy ustalił wysokość poniesionej przez powoda szkody na kwotę 31 760,40 zł. Biorąc pod uwagę, iż budynek warsztatowy nie był objęty ubezpieczeniem, a koszty jego naprawy biegły wyliczył na kwotę 953,13 zł, Sąd Rejonowy ustalił wysokość poniesionej przez powoda szkody na kwotę 30 807,27 zł. Mając na uwadze, że pozwany wypłacił dobrowolnie powodowi kwotę 6.252,71 zł roszczenie powoda zostało uznane za uzasadnione do kwoty 24.554,56 zł, jako mieszczące się w granicach poniesionej szkody

Opinię biegłego Sąd Rejonowy ocenił przez pryzmat zgodności z zasadami logiki, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. W ocenie Sądu Rejonowego opinie pisemne i ustna biegłego są logiczne, nie zawierają sprzeczności z zasadami wiedzy powszechnej, treść opinii oraz ustnych wyjaśnień wskazują na wysoki merytoryczny poziom biegłego. Nie budzą również wątpliwości wyrażone w opiniach wnioski, które są stanowcze i należycie uzasadnione.

W zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego należności głównej Sąd Rejonowy oparł się o treść art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c w zw. z umową ubezpieczenia z dnia 2 stycznia 2010 roku. Wysokość szkody ustalił jako wartość odpowiadającą kosztom przywrócenia ubezpieczonej nieruchomości do stanu poprzedniego z uwzględnieniem

stopnia zużycia technicznego. Podkreślił przy tym, że zawarta przez strony umowa ubezpieczenia nie obejmowała budynku warsztatowego, co wyjaśniono już wyżej.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie w zapłacie przez pozwaną należności na rzecz powoda Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.. Jako datę początkową naliczania odsetek wskazał następny dzień po upływie 30 dni od momentu zgłoszenia szkody, to jest dzień 18 czerwca 2010 roku.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Orzeczenie w przedmiocie zwrotu kosztów procesu uzasadnił treścią art. 100 k.p.c., zgodnie z którym sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Wskazał w tym kontekście, że powód wygrał sprawę w 95 %.

Od opisanego wyroku apelację wniósł pozwany, który domagał się jego zmiany i oddalenia powództwa w całości z obciążeniem powoda kosztami za obie instancje. Alternatywnie skarżący żądał uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. W apelacji zarzucono Sądowi I Instancji naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art.6 i art. 805 § 2 pkt 1 w zw. z art. 361 § 1 i art.363 § 1 k.c. Obraza tych przepisów miała polegać na przyjęciu, że powód udowodnił szkodę w zakresie wskazanym w powództwie. Nadto apelujący zarzucił także naruszenie art.481 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany pozostawał w opóźnieniu z zapłatą odszkodowania od 18.06.2010 r., podczas, gdy opóźnienie powstało po upływie 30 dni od doręczenia pozwaniu kosztorysu z 3.07.2011 r..

Pozwany podniósł też naruszenie art.233 § 1 k.p.c.. W jego ocenie dokonana przez Sąd Rejonowy ocena opinii biegłego była dowolna i sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego. Sformułował przy tym szereg zastrzeżeń w stosunku do tej opinii.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie w przeważającej części

Skarżący kwestionował w istocie ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące zaistnienia szkód na nieruchomości powoda w wyniku zdarzenia ubezpieczeniowego –powodzi objętego umową ubezpieczenia łącząca strony. W tym zakresie Sąd I instancji oparł się głównie na opinii biegłego R. S., którą uznał za fachową i wiarygodną. Pozwany kwestionował co prawda tę opinię i wniósł o powołanie innego biegłego jednakże dotyczący tego wniosek dowodowy Sąd Rejonowy oddalił. Do tego postanowienia dowodowego pozwany, zawiadomiony prawidłowo o terminie rozprawy, nie wniósł zastrzeżenia w trybie art.162 k.p.c., nie zgłosił też takiego zastrzeżenia w samej apelacji. Tym samym pozwany utracił prawo do kwestionowania tej decyzji procesowej w dalszym postępowaniu.

W kontekście powyższego nie sposób twierdzić, że Sąd Rejonowy przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów przy ocenie opinii biegłego. Sąd ten trafnie ocenił, że opinia ta spełnia kryteria fachowości i stanowczości. Wyciągnął też poprawnie wnioski z tej opinii.

Wypada natomiast w tym miejscu podkreślić, że opinia biegłego nie może być weryfikowana, a zwłaszcza dyskwalifikowana, bez posłużenia się wiedzą specjalistyczną. Zastrzeżenie dotyczące opinii zawarte w apelacji nie mogły być zatem potraktowane inaczej jak nieuprawniona polemika z dokonanymi prawidłowo przez Sąd Rejonowy ustaleniami faktycznymi.

W sytuacji, gdy Sąd Rejonowy przy dokonywaniu ustaleń faktycznych nie naruszył art.233 k.p.c. brak podstaw do kwestionowania tych ustaleń, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne. Powoduje to, że bezzasadne są także zarzuty dotyczące naruszenia art.6 i art.805 k.c.. Podkreślić należy, że pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności. Skoro zatem wysokość szkody wynikłej z powodzi, w zasądzonej wielkości, została przez powoda

udowodniona rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego znajdowało uzasadnienie w treści art.805 k.c. oraz łączącej strony umowy.

Z tych też względów Sąd Okręgowy oddalił apelację w części w jakiej dotyczyła ona zasądzenia należności głównej, na zasadzie art.385 k.p.c..

Apelacja okazała się zasadna w części dotyczącej daty od której Sąd Rejonowy zasądził należność odsetkową. Trafnie podniósł skarżący, że rozmiar dochodzonego roszczenia stał się znany ubezpieczycielowi dopiero po doręczeniu mu wezwania do zapłaty wraz z kosztorysem z 3.07.2011 r. (co miało miejsce według akt szkodowych 13.07.11). Opóźnienie w zapłacie zaistniało zatem po upływie 30 dni od tej daty (art.455 w zw. z art.481 § 1 k.c.) Z tego też względu wyrok Sądu Rejonowego podlegał częściowej zmianie na zasadzie art.386 § 1 k.p.c..

Apelacja została uwzględniona jedynie w nieznaczącej części. W związku zatem z treścią art.100 zd.2 k.p.c. nie było podstaw do obciążania powoda kosztami postępowania odwoławczego.

SSO M. Majewska-Lewandowska SSO H. Brzyżkiewicz SSO T. Pawlik (spr.)